N^ER 115

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Września v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 15 września:

CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 31 sierpnia, o godzinie 10tey zrana, w pożądanym stanie zdrowia, przejeżdżał przez *Podolsk*, a o 3ciey z południa przybył do *Serpuchowa*, zkąd nazajutrz z rana o 9tey godzinie udał się do *Tuły*.

Panna Helena *Winzingerode*, córka zmarłego jenerała jazdy, Barona *Winzingerode*, została mianowana Panną honorową Nayjaśnieyszych Cesarzowych.

Hrabia Emmanuel *Tołstoy* i Hrabia Alexander *Borg*, należący do ministeryum stosunków zewnętrznych, są mianowani kamerjunkrami dworu.

Baron *Campenhausen*, radca tayny, kontroler państwa, umarł d. 11 t. m., ze skutkow upadnienia z pojazdu.

Przez naywyższe ukazy JEGO CESARSKIEY Mości do Rządzącego Senatu:

D. 30 sierpnia. Jenerał gubernatorem Finlandyi i dowódzcą oddzielnego korpusu finlandzkiego, mianowany jenerał porucznik *Zakrewski*, a na jego mieyscu jenerałem deżurnym głównego sztabu J. C. M. mianowany dowódzca półku konnego strzelców gwardyi, jenerał major *Potapow*.

Tegoż daty. Wice-dyrektor departamentu inspektorskiego głównego sztabu J. C. M. jenerał major *Kniaźnin*, uwolniony od tego obowiązku, i mianowany członkiem rady ministeryum woyskowego, z pobieraniem dotychczasowych dochodów; do sprawowania zaś obowiązków wice-dyrektora departamentu inspektorskiego przeznaczony i starszy adjutant J. C. M. półkownik *Szatiłow*.

W *Kerczu*, d. 19 sierp., na osnowie postanowienia, względem założenia w tem mieście portu, otworzoną została tamożnia portowa i handel w porcie. Otwarcie to odprawiło się o godzinie 11 zrana, na które przez sprawującego obowiązki naczelnika miasta *Kercz Jenikolskiego*, zaproszeni urzędnicy woyskowi i cywilni, głowa miasta z członkami rady mieskiey i magistratu, i obywatelstwem, zebrali się do domu, przeznaczonego na umieszczenie tamożni. Naprzód urzędnicy przeznaczeni do tey tamożni, wykonali przysięgę i wprowadzeni zostali do obowiązkow, i pod prezydencyą naczelnika miasta otwarte zostało posiedzenie tamożni: przeczytano od niego ułożone w tey rzeczy rozporządzenia, naywyżey potwierdzone postanowienia względem otwarcia portu w *Kerczu*, i prawidła prowadzenia handlu z *Czerkiesami* i *Abazincami*; poczem odprawiły się dziękczynne modły, za zdrowie i długie panowanie JEGO CESARSKIEY Mości i całego Nayjaśnieyszego domu przez mieyscowe duchowieństwo, wśród wystrzałow działowych z twierdzy i okrętow, w porcie stojących. Nastąpiło potym śniadanie, dane przez radcę dworu *Sankowskiego*, zarządzającego tamożnią *kerczańską*. Wieczorem miasto zostało oświecone.

Kurs sankt-petersburski d. 11 wrześ.: dukat hollen: nowy 11 r. 50 kop.. Zmiana srebra 2 r. 70½ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6§ assygnacyami — 102 101½ — } procentow
6§ brzęczącą monetą — 99⅞ — }
5§ takąż — — — — 84½ }

Traszkuny.

Dnia 22 i 23 sierpnia r. t. w tuteyszym kościele parafialnym XX. Bernardynów odprawiło się nabożeństwo żałobne pogrzebu ś. p. Ignacego Hrabi *Morykoniego*, byłego Pisarza skarbu W. Xtwa Lit., Starosty sądowego Wilkomierskiego, Kawalera orderu ś. *Stanisława*, staraniem i kosztem JW. Benedykta Hrabi *Morykoniego*, b. Marszałka powiatu zawileyskiego podięte. Zgromadzona familija i liczny zjazd obywatelstwa, napełniając obszerne mury kościoła, zaświadczały o szacunku i poważeniu, jakie mieli za życia dla cnót domowych i obywatelskich zmarłego. W obu dniach od godziny 7mey ranney śpiewane były wigilie i odprawiały się msze czytane, a mszą rekwialną wielką z muzyką celebrował JX. Dziekan. W pierwszym dniu miał kazanie JX. *Falkowski*, kaznodzieja XX. *Dominikanów* wileńskich i prefekt missyy; a d. 23 JX. *Nosewicz*, gwardyan XX. Franciszkanów wileńskich i kaznodzieja katedralny wileński. Kościoł cały był oświecony. Katafalk otaczały kolumny, światłem osypane. Przed trumną ukazywał się wizerunek zmarłego.

Swiętey pamięci Hrabia, w roku 1778 mianowany był starostą sądowym brzeskim, w r. 1788 starostą sądowym wilkomierskim, tegoż roku obrany posłem na seym warszawski; 1790 pisarzem skarbowym litewskim. Chwalebną pamięć życia obywatelskiego i szereg cnót towarzyskich, zakończył dobroczynnemi na wieki fundacyami, ku chwale Bożey i dobru ludzi, włościan swoich, w testamencie zapisanemi. Ogłoszenie wyjątku z tego testamentu, w Dziejach Dobroczynności umieszczone, stało się równie wiekuistym pomnikiem jego cnoty i serca, jak dzielnem zachęceniem do naśladowania tak pięknego przykładu w potomności naypóźnieyszey.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 29 września.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Rocznica koronacyi Nayjaśnieyszego CESARZA Wszech Rossyy ALEXANDRA I, i Nayjaśnieyszey CESARZOWEY ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, obchodzoną była d. 27 b. m. w stolicy Królewstwa Polskiego z jak naywiększą uroczystością. JW. *Skarszewski*, Biskup Lubelski, Senator Królewstwa, administrator archi-dyecezyi warszawskiey, odprawił w kościele metropolitalnym ś. *Jana* uroczyste nabożeństwo, na którém, na czele Senatu i wszystkich władz rządowych, znaydował się JO. Xiąże Namiestnik Królewski, a lud, licznie zebrany, w świątyni Pańskiey, wznosił do Stwórcy gorące modły za naydłuższe i naypomyślnieysze panowanie ukochanego Monarchy. Tegoż dnia dane było bezpłatne widowisko na teatrze narodowym, a wieczorem oświecono miasto.

Jego Królewicowska Mość Xiąże *Wilhelm* Pruski przybył dnia wczorayszego po południu do tuteyszey stolicy, i stanął w przygotowanych dla siebie pokojach w zamku królewskim. JO. Xiąże, Namiestnik Królewski, przybrany w wielką wstęgę orderu Orła czarnego, udał się tamże dla powitania tak znakomitego gościa w murach stolicy Królewstwa Polskiego.

Z Królewicem Jmcią przybyli jenerał *Thil*,

Xiąże *Radziwił*, major pólku 19 woysk pruskich, i inne osoby dworskie.

J. K. M. Xiąże *Wilhelm* pruski, wczora, mając na sobie wielką wstęgę orderu ś. *Andrzeja*, znaydował się rano na zmianie straży woyskowey na *Saskim* dziedzińcu; odwiedził JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego; późniey zwiedził *arsenał*, *kommisoryat ubiorczy*, *główny lazaret woyskowy w pałacu ujazdowskim*, przez *oboz* udał się do *Bielan*. Po południu oglądał pałac Królewski *Łazienkowski*, a wieczorem znaydował się na Królewskim teatrze w *Pomaranczarni*, na widowisku przedstawianem przez artystow teatru narodowego, które oraz zaszczycone było obecnością nayznakomitszych osób. Królewicz o godzinie pół do 11 przed północą wyjechał do *Brześcia-Litewskiego*.

Gazeta *Kuryer warszawski* zawiera. Wczora, jako w wigilią święta *Podwyższenia S. Krzyża*, podług starego kalendarza, postawiono nowy, ozdobny, złocony *Krzyż*, na główney wystawie domu i kościoła XX. *Bazylianów* przy ulicy *Miodowey*. Koszt na to łożyli ciż XX. *Bazylianie*, do czego znacznie przyłożyło się bractwo ś. *Onufrego*, oddawna przy tymże kościele zostające. Przy tey okoliczności przytaczamy niektóre wiadomości o tém mieyscu. Do *Warszawy* XX. *Bazylianie* zostali wprowadzeni w r. 1721, mieli 1sze swe pomieszkanie i kaplicę przy ulicy *Podwale*, w mieyscu, gdzie dziś jest bióro Kommissyi Wojewodztwa *Mazowieckiego*. W r. 1780 za staraniem metropolity *Smogorzewskiego* zaczęto budować wspaniały dom, i przy nim kościoł, dziś istniejący przy ulicy Miodowey. Kamień węgielny położył Król *Stanisław August*, a zaczynającey się budowie błogosławił Nuncyusz papiezki *Archeti*. Budowa ukończoną została r. 1784. Wewnątrz kościoła zdobią 3 wielkie obrazy pędzla *Smuglewicza*, które, jak są arcy-dziełem tego artysty, rodaka, tak bezwątpienia należą do celnieyszych ozdób stolicy Królewstwa Polskiego. Obrazy te nie raz stawały się przedmiotem uwielbień naybiegleyszych znawców i mistrzów malarskich zagranicznych, wystawiają Wniebowzięcie N. MARYI, otoczoney apostołami, ś. *Bazylego* w Archikatedrze Carogrodzkiey, i ś. *Onufrego* w Pustyni.

W dzienniku podróży, wydawanym w *Paryżu*, w tomie 6, części 19, na karcie 252 wyczytaliśmy następną wiadomość, godną upowszechnienia. „Pomiędzy czynami, ogłoszonemi przez towarzystwo *Amerykańskie*, zawiązane w celu osadzania *ludzi czarnych wolnych*, daje się postrzegać mało znany czyn jenerała *Kościuszki*. Zapewnił on fundusz 200,000 talarów, które złożył na ręce Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki *Jeffersona*, a to na wykup z procentow od tey summy młodych niewolnic, które następnie mają, po daniu im stosownego wychowania, zyskiwać wolność. Funduszem tym zarządza teraz Pan *Koke*, jenerał zamieszkały w *Wirginii*.

Przed kilką dniami, gdy czyszczono studnią w possesyi N. 966, za *Żelazną bramą*, będącą dawniey własnością *Stawińskich*, a teraz *Grodzickich*, znaleziono w głębi drzewo, z którego składała się cembrowina, zupełnie zkamieniałe czyli petryfikowane, a na niem massę osiadłą, która podług zdania znawców, jest z kamienia, *Węglanem wapna* zwanego, a mającego wielkie podobieństwo z gipsem zbitym. Część tey petryfikacyi i massy na niey osiadłey znayduje się w Redakcyi *Kuryera warszawskiego*. Może dalszy rozbiór tey wody, wskaże nowy użytek; wszakże w tey części miasta już mamy kąpiele mineralne, przynoszące dla zdrowia ludzkiego nie małe korzyści.

W *Dreznie*, doktor *Struwe*, i jak słychać, wezwany do założenia w *Londynie* instytutu wód mineralnych nasladowanych, takich jakie naprzód w *Dreznie*, potém w *Berlinie* zaprowadził, zupełnie obeznał bawiących tamże (w *Dreznie*) aptekarzy tuteyszych, *Zelazowskiego*, *Elsnera i Spiesa*, którzy zaraz po swym powrócie do *Warszawy*, zayma się zupełnem takieyże instytucyi urządzeniem, a tak nasza stolica zbawienną przysługą dla ludzkości, jak namienione miasta, zalecać się będzie.

Robota około drogi bitey między *Puławami* i *Końską Wolą* ciągle postępuje.

W ekonomii *Kieleckiey* exystuje *Szkoła Owczarzy*, która znakomite przynosi korzyści.

Podług *Korrespondenta warszawskiego*; Ferye trybunalskie już się zbliżają do końca. Pierwsze losowanie spraw odbędzie się d. 4 pazdziernika.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 17 września.

Monarcha nasz wyjedzie d. 18 b. m., a Xiąże *Metternich* z małym orszakiem wyjechał już dziś do *Czernowic*. Spodziewamy się powrótu N. Cesarza Jmci na dzień 24 października. (*G. W.*)

Gazeta *Korrespondent warszawski* donosi z *Wiednia* pod d. 18, jak następuje: Cesarz wyjechał dnia dzisieyszego na *Lwów* do *Czernowic* (miasta leżącego w Bukowinie) Kanclerz stanu, Xiąże *Metternich*, wyjechał tamże dnia wczorayszego wieczorem.

PRUSSY.

Berlin dnia 20 września.

Dnia 12 b. m. odprawiły się we wszystkich kościołach katolickich w *Wrocławiu* uroczyste exekwie, za duszę zmarłego Papieża *Piusa VII.* W kościele katedralnym grano podczas summy *Requiem Mozarta*, a znany z wymowy Kanonik i Kaznodzieja *Krüger* miał kazanie.

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 14 września.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Królewna wirtemberska *Karolina*, wyjechała d. 9 b. m. ze *Sztutgardu* do *Petersburga*.

Gazeta wychodząca w *Monachium* umieściła artykuł od brzegów *Izary* pod d. 6 b. m. przeciwko fakcyi rewolucyyney i dziennikom liberalnym, zbijając fałszywą pogłoskę o nowych odmianach terrytoryalnych.

Obawa woyny morskiey skłoniła kupców, handlujących towarami osadniczemi, do sprowadzenia znacznego ich zapasu zaraz na wiosnę; a dziś przy widoku utrzymania pokoju między Anglią a Francyą starają się, jak nayprędzey je przedać, i dla tego cena rzeczonych towarów ciągle spada.

Doktor *Schreyber* z miasteczka *Ruhla*, ogłosił w pismach publicznych używanie merkuryuszu za lekarstwo przeciwko wsciekliznie. Własny syn jego ukąszony r. 1811 od psa wściekłego winien temu sposobowi, iż dotąd nie okazał żadnego znaku wsciekliżny.

Gazeta *Kuryer warszawski* zawiera z Niemiec jak następuje: Kilka bataliono̦w woysk austryackich powracą z Włoch przez Tyrol do wyższey Austryi, oczekują także znacznego oddziału tychże woysk w *Klagenfurcie*. To woysko zostaje pod dowodztwem jenerała *Sztuterheim*, który dotąd zostaje w *Toskanii*.

Mieszkańcy *Tyrolu* bardzo się cieszą, iż tam założono publiczne gościńce, na których dotąd w tym kraju brakowało, przez co droga jest ułatwioną do *Tryestu* i *Wenecyi*. Dla robienia tych gościńców rozwalano ogromne góry i zasypywano nayglębsze przepaście. W tych górach i przepaściach dotąd chronili się rozboynicy i złodzieje, zostają oni teraz w rozpaczy, że im tym sposobem wymówiono komorne.

Orgamistrz *Fryderyczy* w *Hildesheim*, potomek sławnych orgamaystrów tegoż nazwiska, wynalazł teraz nowy instrument muzyczny, nazwał go *Orgamon Panharmonikon*, który od znawców i lubowników muzyki nawiększe otrzymuje pochwały.

FRANCYA.

Paryż, dnia 12 września.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Marszałek Xiąże *Tarentu* złożył d. 7 b. m.

Królowi Imci medal z wizerunkiem zmarłego Papieża *Piusa* VII. Monarcha kazał go przyłączyć do swego zbioru medalów.

Dnia 9 b. m. odprawiły się w tuteyszym kościele metropolitalnym wspaniałe exekwie, za duszę Papieża *Piusa* VII, a d. 14 b. m. odbędzie się podobne nabożeństwo we wszystkich kościołach dyecezyi.

Niedawno przybył tu Hrabia *de la Alcudia*, nadzwyczayny pełnomocnik hiszpański przy dworze rossyyskim; jedzie do *Petersburga*.

Słychać ciągle, iż marszałek *Lauriston* będzie wezwany do boku Xięcia *Angouleme*, i otrzyma przeznaczenie, o którem już nie raz głoszono.

Osada *Barcellony* uczyniła d. 23 b. m. wycieczkę przeciwko stanowisku jenerała *Curial*; lecz nic jeszcze w tey mierze nie ogłoszono.

Woysko nasze przed *Pampeluną* ma wynosić 8000 ludzi. Słychać, iż woysko wiary cofnęło się o 6 mil od tey twierdzy. Kupcy bajońscy lękają się strzelania do niey, bo mają wiele tam towarów.

Słychać, iż od 6 b. m. daje się pilna baczność na gońców kupieckich. W okolicach *Bondy* miano zatrzymać takiego gońca, jadącego do *Frankfortu*, a 5 innych nie daleko *St. Denys*.

Dziennik *Gwiazda* pisze ciągle o trwodze, zdradzie i t. d. w Kadyxie; pisze oraz, iż dawni grenadyerowie, którzy byli w kampaniach *Napoleona* nie widzieli żadnego jenerała tak odważnego, jak Xiąże *Angouleme*. Powtarza nakoniec często umieszczaną wiadomość o nieładzie w *Barcellonie* i nieukontentowaniu żołnierzy tameczney osady, tudzież o bliskiém zamknięciu *Tarragony*.

Znaczna liczba jeńców ma pozostać w *Trocadero* i bydź użytą do zasypania kanału, zrobionego przez konstytucyonistów, oraz naprawienia bateryy.

Pomimo trudów, klimatu i bitew, bardzo mało jest chorych w korpusie woyska, stojącym w porcie *Santa Maria*.

Z powodu domysłu, iż *Quiroga* i *Wilson* usiłować będą przybydź do *Kadyxu*, posłano (jak słychać) ich opis admirałowi, dowodzącemu eskadrą naszą przed tameczním portem, i zalecono mu, aby *Quirogę* zaraz aresztował, a *Wilsonowi* nie dopuścił wysiędź na brzeg hiszpański.

Czytamy w Dzienniku *Gwiazda*, iż jenerał Hrabia *Mellet*, który dowodzi korpusem trzymającym twierdzę *San Sebastian* w zamknięciu, z powodu odniesionych ran, wróci do Francyi.

List z obozu przed *Barcelloną* donosi, iż twierdzy tey brakuje świeżego mięsa, i że zdzierstwa dowodzącego w niey jenerała *Rotten*, oburzyły mieszkańców przeciwko niemu tak dalece, iż codzień spodziewają się krwawych wypadków.

Niedawno umarł Hrabia *Roger de Damas* w 53cim roku życia swego. Służył w woysku rossyyskim podczas oblężenia *Izmayłowa*; w roku 1795 otrzymał od Xiążęcia *Kondeusza* dowództwo legionu *Mirabeau*; w roku 1798, gdy woyna między Francyą i Neapolem wybuchnęła, dowodził częścią woyska neapolitańskiego, i przerznął się do Kalabryi, od roku 1806 bawił w *Wiedniu*; i po przywróceniu władzy królewskiey we Francyi, powrócił z *Monsieur* do oyczyzny. W czasie powrótu *Napoleona*, dowodził w *Lugdunie*; lecz niemógł powściągnąć woyska swego, i udał się za Królem do Belgium. Po powtórnem przywróceniu władzy królewskiey roku 1815 został obrany deputowanym z dwóch departamentów; i znacznie się przyłożył, iż rozruchy w *Grenoble* nie miały żadnego wpływu w *Lugdunie*.

W zeszłym tygodniu zawinęło 15 statków pocztowych z 667 podróżnymi z Anglii do Calais, a 17 popłynęło z 560 podróżnymi z Calais do Anglii. Między ostatnimi był Pan *Łabeński*, sekretarz poselstwa rossyyskiego przy dworze portugalskim, wyprawiony gońcem do *Lisbony*.

Ulice w Paryżu są teraz niebezpiecznieysze, aniżeli w Rzymie; co wieczór obdzierają ludzi. Dnia 8 b. m. dwóch ludzi napadło idącą kobietę; wtłoczyli jey chustkę w usta i odarli, a przed patrolem żandarmów uciekli. Nie tak szczęśliwym był niejaki *le Pirier*, który na bulewarze napadł margrabinę *Croismane* z córką i zabrał im woreczki. Schwytany, został skazany na stanie pod pręgierzem, i 5cioletnie więzienie z użyciem do robot. Wczora wieczorem napadniono także męża z żoną, wracających z teatru do domu.

Niejaki *Levasseur*, były kupiec, handlujący papierem, który od pożyczonych pieniędzy brał prowizyę po 48 od sta, został skazany, jako lichwiarz na zapłacenie 3000 franków kary pieniężney.

Dnia 13. Czytamy w Gazecie Francyi co następuje: *Monsieur* udzielił wczora osobom mającym szczęście należeć do dworu jego bilet, który Xiążę *Angouleme* napisał do niego na wałach *Trocadero*. Donosi w nim dostoynemu swojemu oycu o nadzwyczayném bohaterskiém dziele, uskutecznionem w oczach jego, i potwierdza ogłoszoną już w urzędowych rapportach wiadomość, iż strata nasza była bardzo małą. Dodaje, iż zapał, przezorność i odwaga, których był świadkiem, dokazały w oczach jego wszystkich cudów, jakiemi się w poprzedzających woynach woysko francuzkie wsławiło; i że nic na świecie nie jest niepodobném dla jenerała, który takiem woyskiem dowodzi. Wszyscy woyskowi francuzcy, będą przejęci mocném uczuciem na taką pochwałę walecznych wojowników naszych, pochodzącą z ust godnego ich wodza."

Xiężna *Angouleme* wyjedzie d. 15 b. m. z *Bordeaux*, d. 17 przybędzie do *Bourbon Vendée*, d. 19 do *Nantes*, d. 22 do *Angers*, a d. 25 do *Paryża*.

Marszałek *Lauriston* donosi, pod d. 11 b. m., iż d. 10 b. m. o godzinie 8mey wieczorem zrobiono przykopy o 200 sążni od twierdzy *Pampeluny*, mimo wystrzałów ze strony nieprzyjaciela, i dwugodzinney ulewy. Cała paralella jest zasłoniona od ognia nieprzyjacielskiego. Mieliśmy tylko kilku ranionych.

Rapport woyskowy Hrabiego *Guilleminot*, majora jeneralnego, pisany d. 5 b. m. wyraża: „Gdy jenerał *Schöffer*, dowodzący korpusem, trzymającym *Santonę* w zamknięciu, widział możność zabrania główney pikiety nieprzyjacielskiey, będącey poza twierdzą, dał więc stosowne zlecenie kapitanowi *Dast*, który w nocy z d. 21 na 22 sierpnia ruszył na czele 30 dobranych żołnierzy, posunął się do stoku twierdzy, uderzył raptem na pikietę nieprzyjacielską i ubił oficera oraz 15 żołnierzy. Przysposobienia do strzelania do *Kadyxu* idą śpiesznie; flotylla codzień się powiększa. Po zdobyciu *Trocadero*, zajęto się bez przerwy sypaniem bateryy dla utrudnienia żeglugi statkóm nieprzyjacielskim. Granaty z tych bateryy zapaliły wczora wieczorem wielki skład drzewa przy twierdzy *Pontales*. Ogień trwał noc całą, i dotąd jeszcze nie jest ugaszonym. Xiążę *Angouleme* odprawił d. 2 b. m. przegląd woyska, które należało do zdobycia *Trocadero*, i własną ręką dał zasłużone ozdoby oficerom, podoficerom i żołnierzom, którzy się naylepiey popisali.

Monitor zbija ogłoszoną w niektórych dziennikach tuteyszych wiadomość, jakoby półkownik hiszpański *Garces*, zabrany w niewolą przy zdobyciu *Trocadero*, został puszczony, na słowo honoru do *Kadyxu*. Oficer ten wraz z 1000 innych jeńców, będzie niezwłocznie zaprowadzony do Francyi. W nocy z d. 4 na 5 b. m. (pisze daley *Monitor*) zawinął statek pod banderą rozeymową do portu *Santa-Maria*. Był na nim jenerał *Alava*, który przywiózł list od Króla hiszpańskiego do Xiążęcia *Angouleme*. Xiąże jednak nie przyjął tego jenerała, i odpowiedź swoję na list wspomnionego Monarchy posłał przez Xiążęcia *Guiche* do *Kadyxu*.

List prywatny z *Santa-Maria* pod d. 5 b. m. wyraża; „Jesteśmy teraz w *Trocadero*. Rozchodzą się tu następujące pogłoski o wypadkach w *Kadyxie*. Po strzelaniu d. 30 sierpnia do *Trocadero*, stany kazały puścić wieść w *Kadyxie*, iż zostaliśmy odparci, iż utraciliśmy bateryą, zwaną *Angouleme*, i że sam Xiążę ma ustrzeloną rękę;

były potem rozmaite zabawy i oświecono miasto; gdy jednak niektóre osoby lepiey uwiadomione, ogłosiły prawdziwy stan rzeczy, zaraz pogaszono lampy. Nazajutrz przybyło do twierdzy kilka statków z rannymi, którzy donieśli o porażce. Wtedy lud zaczął głośno narzekać i czynić pogróżki deputowanym, którzy dla własnego bezpieczeństwa udali się do sali obrad, i ogłosili posiedzenie swoje nieustającem. *Valdes* kazał strzelać do zgromadzonego ludu, co gdy zupełney spokoyności nie przywróciło, obiecano wyprawić posłańca rozeymowego do Xięcia *Angouleme*. Po takiem przyrzeczeniu rozszedł się lud, i przez resztę dnia, jako też nazajutrz nie było rozruchów. Lecz d. 2 b. m. dowiedział się lud, iż go uwiedziono, i żadnego posłańca rozeymowego nie wyprawiono, zdaje się, iż potem zaszły krwawe wypadki w mieście. Słychać nawet, iż wczora wieczorem spokoyność nie była jeszcze zupełnie przywróconą. To pewna, iż w tym czasie jenerał *Alava*, zbliżył się, jak posłaniec rozeymowy do jedney z bateryy naszych, która jednak w ciemney nocy nie postrzegła białey bandery i strzelała do statku; musiał więc jenerał popłynąć napowrót i dopiero dziś rano przybył. Zdaje się, iż *Valdes* zwołał radę wojenną i na niey oświadczył, iż dłużey nie może się trzymać. Jenerał *Alava* miał sam zapewnić, iż w *Trocadero* zniszczono dobre woysko, jakie stany miały jeszcze. Nie mogę ręczyć za te wszystkie pogłoski; z nich atoli pokazuie się, iż fakcya rewolucyyna w Kadyxie już kona."

Dnia 16. Dzisieyszy *Dziennik Rozpraw* donosi z *Madrytu* pod d. 10 b. m., iż Xiążę *Angouleme*, z powodu przybycia jenerała *Alava* z Kadyxu, oświadczył, iż nikogo nie przyymie, dopóki sam Król hiszpański nie przybędzie do główney kwatery, i że wtedy Monarcha ten może nadać powszechną amnestyą. Tymczasem zaś Xiążę ofiaruje bezpieczeństwo na flocie francuzkiey dla członków stanów, którzyby nie chcieli pozostać w Hiszpanii, aby się udali, gdzie im się podoba. Xiąże *Guiche* wysłany d. 5 b. m. o godzinie 11 przed południem do *Kadyxu*, nie powrócił jeszcze o godzinie 11 wieczorem do portu *Santa Maria*. Dnia 4 b. m. woysko francuzkie weszło do *Malagi*, zkąd *Riego* nagle popłynął, i wziął z sobą *Zayasa*."

Tenże dziennik umieścił następujący list z portu *Santa-Maria* pisany d. 6 b. m.: „Xiąże *Guiche* był na obiedzie u Króla hiszpańskiego. Nowy posłaniec rozeymowy hiszpański wypływa w tey chwili z *Kadyxu*. Nowy oddział statków, zapewne z *Korunny*, zawinął do tuteyszego portu."

Paryż dnia 13 *września*.
(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Gazeta londyńska *Morning-Chronicle* (pisze gazeta hamburska) umieściła szczegółowy przegląd woysk, które na początku miesiąca lipca r. b. przeciw sobie działały w Hiszpanii. I tak. twierdze hiszpańskie miały następujące osady: *San Sebastian* 3,500 woyska liniowego i 300 milicyi; *Pampeluna* 4000 w. l. i 700 m; *Santona* 2,500 w. l. i 1000 m. *Korunna* 2000 w. l., 1000 m.; *Ciudad Rodrigo* 1500 woy. linio., 800 milicyi, *Badajoz* 3000 w. l. 1000 m; *Kartagena* 3000 w. l., i 800 m.; *Alikant* 2000 w. l. 500 m.; *Leryda* tyleż; *Tarragona* 2500 w. l. i 1000 m.; *Balaguer* 800 w. l. i 200 m.; *Barcellona* 5000 w. l. 8000 m.; *Hostalrich* 400 w. l. 250 m.; *Figueras* 3000 w. l. 1000 m.; *Urgel* 1000 w. l i tyleż milicyi, mnieysze twierdze 1000 w. l. i 3000 m.; *Kadyx* 12,500 w. l. 8000 m. Ogół 49 500 woyska liniowego i 28,150 milicyi. W prowincyach zaś mieli hiszpani jak następuje: *Andaluzya* 10,000 w. l. 3000 m., *Estramadura* 4,500 w. l. 2,500 m.; *La Mancha* 500 w. l. 1,500 m.; obie *Kastylie* 15,000 w. l. 2000 m., Galicya 3000 w. l. 1800 m.; Katalonia 8000 w. l. 3,500 m.; Arragonia 1,500 w. l. 4000 m.; w mnieyszych prowincyach 2000 w. l. 6000 m. Ogół 31,000 woyska liniowego i 24,600 milicyi. Całe woysko hiszpańskie w twierdzach i po prowincyach wynosiło 80,500 w. l. i 52 750 m. Francuzów wraz ze 20,000 rojalistów, weszło do Hiszpanii sto tysięcy. Ta armia tak była rozdzielona: pod *San Sebastian* 2500 francuzów; pod *Santoną* 2000 francuzów; pod *Pampeluną* 3,500 fr. i 2000 rojalistów; pod *Korunną* 6000 fr. i 1000 r. w *Madrycie* 6000 fr. 3000 r., w *Sewilli* 5000 fr. i 10,000 r., w innych twierdzach lub przy ich oblężeniu 6000 fr. 4000 r.; woysko w Arragonii pod jenerałem *Molitor* 17,000 fr. i 2000 r., woysko w Katalonii pod marszałkiem *Moncey* 22,000 fr. 5000 r. Ogół 80,000 francuzów i 20,000 rojalistów. Inna gazeta angielska czyni uwagę, że Dziennik *Morning Chronicle* przez podobne podanie w celu ocucenia odwagi w przyjaciołach liberalistów hiszpańskich, czyni im nie małą szkodę: gdyż widząc, iż francuzi, pomimo tak znaczney potęgi przeciwników, codzień postępują, trudno ztąd nie uczynić wniosku krzywdzącego waleczność hiszpanów, lub moralny charakter dowódców konstytucyynych.

Bajonna dnia 4 *września*.
(*z Gazety Warszawskiey*.)

Listy z Andaluzyi pod d. 8 sierpnia donoszą, iż batalion konstytucyonistów i szwadron jazdy, wyszły z *Malagi*, nie wiadomo w jakim zamiarze. Sądzą, iż na ich czele jest *Riego*.

Więzienia w *Cuenca* są napełnione konstytucyonistami.

W Asturyi pokazał się znowu oddział geryllasów, złożony z 500 piechoty i 100 jazdy pod dowództwem *Vasquez*.

Perpignan dnia 1 *września*.
(*z teyże gazety*).

Trzech właścicieli i kupców w *Carol* to jest, *Garreta*, *Isera* i *Vernisa*, oskarżono o ułatwienie odwrótu jenerałowi *Minie*. *Isera* został uwięziony, a dway inni uciekli.

Dnia 23 sierpnia osada *Barcellony* uczyniła wycieczkę. Konstytucyoniści zaymowali niejaki czas *Gracia*, gdzie jest główna kwatera jenerała *Curial*, i cofnęli się po 4godzinney bitwie.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 6 *września*.
(*z Gazety Warszawskiey*.)

Rejencya tuteysza wydała następująoe obwieszczenie: „Powziąwszy wiadomość, iż mnóstwo oficerów, lekce ważąc święte interessa Króla i Oyczyzny, opuszcza korpusy swoje, i bez otrzymanego pozwolenia przybywa do stolicy, gdzie ustawicznemi i natrętnemi żądaniami przerywa czynności rządowe, widząc potrzebę powściągnienia takowych zdróżności i zapobieżenia skutkom wyniknąć mogącym, rejencya stanowi; aby rozkaz królewski z d. 14 sierpnia 1817 został przywróconym, według którego. oficer, jakiegokolwiek bądź stopnia, któryby chorągiew swoję lub służbę opuścił, dla udania się do stolicy, ma utracić swóy stopień."

Pomiędzy zabitymi przy zdobyciu *Trocadero* hiszpanami, jest także półkownik artyleryi *Barthelemi Aeugua*, który dawniey był prefektem w *Kadyxie*. Schronił się on z kilku żołnierzami do pewnego domu; półkownik francuzki wezwał ich, aby się poddali, co gdy nastąpiło, półkownik francuzki oddał hiszpańskiemu wziętą szpadę; lecz hiszpan zdradziecko przebił nią zaraz francuza, za co natychmiast rozsiekany został.

Od granic hiszpańskich dnia 3 *września*.
(*z teyże gazety*).

Marszałek *Lauriston* zakazał żołnierzom 5go korpusu wchodzić do winnic: z żalem bowiem widział, iż zbytecznie jedzą ten owoc. Od d. 1 września żołnierze mają nosić spodnie sukienne, a wieczorem płaszcze; zmiana bowiem upału na chłód jest bardzo niebezpieczną. Ci, co przez nieposłuszeństwo zachorują, będą uważani za bojazliwych, chcących raczey póyść do lazaretu, aniżeli stać obozem pod *Pampeluną*.

Milans wszedł do *Tarragony*, lecz nie ma pieniędzy dla korpusu swego.

Dwie zbroyne galioty posłano w pogoń za statkiem rybackim, który w nocy z d. 25 na 26 sierpnia wypłynął z *San Sebastian*. Zabrano go d. 27: było na nim 3 oficerów i 35 żołnierzy. Oficerów przyprowadzono do jenerała francuzkiego. Jeden z nich, rodem piemontczyk, ma ustrzeloną rękę. Statek ten był przeznaczonym do Anglii.

Dnia 7. Osada urgielska spodziewała się przybycia *Milansa* i dowozu żywności. Jakoż prowadził z sobą kilka wozów, lecz wkrótce udał się w przeciwną drogę do *Biosea* i *Torra*. Słychać, iż *Milans* musiał d. 21 sierpnia wyyść śpiesznie z *Montblanc*, które to miasto zajął Baron *Eroles*.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 115.

Wilno dnia 24 września v. s. 1823 Roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 12 września.
(z Gazety Warszawskiey.)

Lord *Bereford* uda się ztąd w przyszłym tygodniu do *Lisbony*. Jedni mówią, iż obeymie dowództwo woyska portugalskiego, drudzy zaś twierdzą, iż tylko ułatwi interessa swoje i rachunki z nowymi ministrami. Powróci za kilka miesięcy.

W kościele w *Hanley* postawiono pomnik zmarłemu jenerałowi *Dumourier*.

Dnia 8 b. m. odebrano tu listy z *Bilbao* i *Santander* pod d. 27 sierpnia. Ogłoszono tam i w Galicyi wiadomość, iż za osobistém wdaniem się Xiążęcia *Angoulême* wszystko dobrym sposobem ułatwiono w *Kadyxie*. W ogłoszeniu tém wymieniono nawet przyjęte warunki, jako to, iż niektóre odmiany mają zaysć w konstytucyi, iż Król ma mieć nieograniczone *Veto*, iż będzie izba wyzsza, i że, aby bydź wybranym do zgromadzenia prawodawczego, potrzeba posiadać przepisany majątek. Słychać, iż podobne warunki składają osnowę taynego artykułu kapitulacyi *Korunny*, i jenerała *Novella*, dowódcę tey twierdzy, skłoniły do jey zawarcia.

Doświadczono tu nie dawno przerobienia ulic brukowanych na *chaussée*: u kuteczni się tu w większey rozciągłości i w przyszłym tygodniu zacznie się robota od ulicy zwaney parlamentową.

Dotychczasowy nasz wielkorządca wyspy *Maurycego*, sławny przez zupełne zniesienie handlu niewolnikami w tameczney okolicy, po 30st letniey nieb tności wrócił do Anglii, po drodze zwiedził *Madagascar*, dla pożegnania się ze znakomitszymi tamecznymi mieszkańcami, którzy go wspaniale przyjęli.

Czytamy w jedném z pism publicznych angielskich iż w r. 1820 Zjednoczone Stany połnocney Ameryki, miały 9 milionów 637 999 ludności. W Indyach wschodnich jest 25 miast takich, które nayminiey liczą 30,000 ludności. *Madras*, ma 300,000 mieszkańców, *Surata* 450,000, *Kalkuta*, 500,000, a *Benares* 600,000.

Tuteysza gazeta ministeryalna *Goniec* donosi, iż w *Królestwie Congo* jest osobliwszy sposób nakładania podatków. Król w czasie pogody i mocnego wiatru, wychodzi na przechadzkę, maiąc na głowie czapkę, lekko na bok włożoną. Jeśli ją wiatr zrzuci, nakłada podatki na mieszkańców tey strony, z którey wiatr pochodził.

W *Szefeld* wyrobiono bardzo piękną herbatniczkę z tym napisem: „Rękodzielnicy w *Szefield* ofiarowali to naczynie Pani *Annie Hamilton*, w dowod szacunku za okazaną wierność i poświęcone usługi znakomitey swey monarchini *Karolinie*, *Amalii*, *Elżbiecie*, Królowey angielskiey małżonce teraźnieyszego Krola *Jerzego IV*.“

Towarzystwo angielskich patryotów kazało wydrukować 30 000 exemplarzy historyi o inkwizycyi hiszpańskiey, tłumaczoney na język hiszpański, i rozdać je w kraju.

TURCYA.

Stambuł dnia 25 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dżanib Effendy, znany za granicą z powodu nowych politycznych działań Porty, uwolniony został dziś rano od urzędu Czausz Baszy (marszałka państwa). To nagłe postanowienie Sułtana sprawiło tu wielkie wrażenie. Dżanib Effendi był uważany za nayprzezorniéyszego, nayuczeńszego i naydoświadczeńszego ze wszystkich ministrów ottomańskich. Lecz jego surowy i nieugięty charakter, we wszelkich obradach względem obecnego stanu rzeczy, nigdy się nie zmieniał, i nie w jedney okoliczności, gdy inni ministrowie łagodne środki podawali, on swoją surowością zwyciężał. Gdy teraz nadszedł czas ostatecznego ukonczenia dotychczasowych układów z dworami sprzymierzonemi, przeto oddalenie Dżanib Effendego uważać należy za pomyślną wróżbę, a publiczność wnosi ztąd, iż wkrótce nastąpi błogie przywrócenie przyjaźnych stosunków Porty ze wszystkiemi europeyskiemi mocarstwami.

Pokoy z Persyą podpisany został w Erzerum d. 15 lipca a d. 12 b. m. wyjechał ztąd z jego ratyfikácyą Redżib Effendy, mianowany posłem przy dworze teherańskim. Niewiadome są warunki traktatu; lecz podług pewnych doniesień, przyjęto za zasadę układow, stan rzeczy przed rozpoczęciem woyny; tym sposobem zabory i zdobycze zobopólnie oddane, i dawne granice przywrócone zostaną.

Wiadomości o działaniach wojennych przeciwko powstańcom są tak wątpliwe, przypadkowe i sprzeczne, iż powtarzać je byłoby niedorzecznością. W ogólności można sądzić z pewnych powodow, iż ułożone zamiary przeciw Morei licznych doznając trudności w wykonaniu, zniweczone nareszcie zostały. Powstanie gorałów w południowey Tessalii, mianowicie w okręgu Agrapha, oraz czynna pomoc, jaką im różne oddziały powstańców z półwyspu nadsyłają; zatrzymują woyska tureckie z tey strony międzymorza koryntskiego, i nie dozwalają im wkroczyć do Morei; a Kapitan Basza, którego flota szczególniey zdawała się bydź przeznaczoną na ułatwienie tego wkroczenia, znayduje się w ciągłey bezczynności w zatokach Patras i Missolungi. Dowódcy tureccy wyparli powstańców z dotychczasowych stanowisk na wyspie Negreponte (Eubei) i nad odnogą Volo. Ministrowie tureccy wielką ważność w tey korzyści uważają. Z drugiey strony ponieśli turcy znaczną klęskę pod Saloną. Wszystkie te doryw cze bitwy nie prowadzą do stanówczego ukończenia woyny; a jeżeli tegoroczna kampanija nie odznaczy się innemi wypadkami, wtedy stan rzeczy pod względem woyskowym uważany, długo jeszcze może zagadką pozostać.

Stambuł dnia 10 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Zdaje się, iż W. Sułtan myśli urządzić janczarów na sposób europeyski.

Deputowani serwiańscy, którzy tu byli jako zakładnicy, umknęli w czasie ostatniego pożaru, co sprawiło wielkie wrażenie na umyśle ministrow tureckich.

Wiadomości z Archipelagu są bardzo sprzeczne, słychać, iż w Tessalii dobrze się powodzi turkom, a przynaymniey tak turcy twierdzą.

Listy z *Smyrny* pod d. 3 b. m. nic nie wspominają o zawartym pokoju z Persyą.

Dnia 1 września. Janczarowie i jamakowie nie przestają (jak się zdaje) czynić stolicy państwa tureckiego widowiskiem rozwięzłości swojey. Słychać, iż d. 19 sierpnia zapalili znowu część *Stambułu* zwaną *Totavolo*; zamieszkałą przez samych robotników w zbrojowni i ludwisarni; zgorzało blizko 7 000 domów.

Donoszą z *Saloniki*, iż Hydryoci wysiedli w *Negreponte* i turcy lękają się o *Caristo*.

Kapitan Basza stał jeszcze d. 11 sierpnia z flotą swoją pod *Patras*. Zdaje się, iż chce zaczekać na działanie Baszy Skutaryyskiego, który, podług rapportów greckich, został porazony w okolicach *Agropha*.

Wielki Sułtan kazał użyć surowości przeciwko janczarom, i nowego Agę Baszę janczarów, upoważnił karać śmiercią winnych nawet bez wiedzy W. Wezyra. Złożony z urzędu Kiaja Bey *Sadik Effendi* otrzymał przebaczenie od Sułtana, i został mianowany intendentem artyleryi.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wezwanie sukcessorów.

1. *Przysłane do ogłoszenia z Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego:*

Tłumaczenie z niemieckiego.

Cesarsko Królewski Sąd Ziemski wiedeński czyni ninieyszém wiadomo:

Iż zmarły dnia 13go maja 1823 roku w tuteyszém mieście Franciszek Graf Bandonelli, w testamencie swoim dnia 29 kwietnia 1823 roku napisanym, a dnia 13 maja 1823 roku ogłoszonym, w § 16 wyraża:

Na uniwersalnych sukcessorów całkowitego mojego pozostałego, tu nie lokowanego majątku, i dóbr moich we Florencyi sytuowanych, wzywam Bandonellów w Litwie mieszkających, a mianowicie tych, którzy złożą dowody, iż są nayblizszemi mojemi krewnemi. Jeżeliby zaś ci już poumierali lub też tey sukcessyi przyjąć niechcieli, w tym razie mieć chcę za sukcessorów moich, urodzonych Bandonellów w Sienie, we Włoszech mieszkających, a mianowicie tych, którzy podług praw i zwyczajów, naybliższe do pozostałości po moiey familii, mieć będą prawo."

Wzywają się przeto wszyscy ci, którzy prawo mieć mogą do tey pozostałości, ażeby w przeciągu roku jednego, sześciu tygodni i trzech dni w niniey szym Sądzie złożyli na to dostateczne dowody, gdyż po upłynieniu tego czasu pozostałość ta przyznaną zostanie temu, który złoży dowody, iż nayblizsze do niey ma prawo. Dan w Wiedniu 1823 roku lipca 9 dnia.

Zgodno z oryginałem w sądzie znayduiącym się Dat w Wiedniu 1823 roku lipca 17 dnia. (M. P.) podpisano: *Józef Pickler.*

Cesarsko Król. Ziemskiego Sądu Expedyc. Dyrektor.

Tłumaczył Arnold Grauert.

O zbiegach.

1. Od mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztańci Siemion Pietrow, Jelistrat Czywiczkin Iwan Rezanow i Iwan Sokołow, którzy na examinach powiadali: że Pietrow poddanym Kamieniec podolskiey Gubernii, Bełtienickiego powiatu ze wsi Kriwca, obywatela Łazowskiego od którego jakoby darowanym był Grzegorzowi Tułubowi odstawnemu majorowi; Czywiczkin był sądzonym przez miński Głów. Sąd 1go Departamantu za fałszywe opowiadanie; raz że był mieszczaninem Niżhoroda, drugi raz Niżhorodzkiey Gubernii dwornym człowiekiem obywatela Łaptiewa i za dekretem tego depart. ukarany 25 knutami; a Rezanow i Sokołow rodem: pierwszy Smoleńskiey, a drugi tambowskiey gubernii, jakiego zaś powiatu, jakiey wsi i do kogo należą niepamietają; na osnowie Imiennego Naywyższego Ukazu 23 februaryi i przedpisania ministeryum spraw wewnętrznych 27 marca teraźn. roku uznani za włoczęgów i odesłani do Syberyi na posielenie; przymioty pomienionych włoczęgów: Pietrow wzrostu 2 arsz. 4 wiesz., twarzy pełney czarniawey, ospowatey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie czarnych, a na wąsach i brodzie ciemnorusych, od urodzenia lat 25; Czywiczkin wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy pełney ospowatey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie ciemno a wąsach i brodzie światło-rusych, od urodzenia lat 37; Rezanow wzrostu 2 arsz. 1 wierz., twarzy małey ciemney okrągławey, oczu karych, nosa małego zadartego, włosow na głowie ciemno a na wąsach i brodzie światło-rusych, od urodzenia lat 25; i Sokołow wzrostu 2 arsz. 4 wierz., twarzy podługowatey suchey, ospowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 30; a zatém jeśli pomienieni włoczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten w proszeniu o ich powróceniu, postąpił podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 19 7bra 1823.

Zgodno Sekretarz F. Arcimowicz.

---

1. W Powiecie Trockim z folwarku Smilg dzierżawy Regentów Butkiewiczów zbiegł człek skaskowy Stanisław Zuy, a podług sfabrykowanego paszportu Julian Miniata przezwany, ukradłszy dwie klacze kasztanowatą starą i gniadą młodą, z uprzężą i kałamaszką łubem wybitą, talarów holenderskich 35 z puszką mahoniową, pistolet francuzki i warsztat rymarski i szewiecki, odziany w surducie granatowym i w płaszczu szaraczkowym z samodziału z obszlagami granatowemi. Urody sporey, twarzy sciągłey, włosow ciemnych, mówiący po polsku i po litewsku. Ktobykolwiek poymał takowego zbiega, raczy go oddać do mieyscowych Policyy lub właścicielom, którzy wdzięczność i zwrót kosztów naymocniey zaręczają.

Oświadczenie.

1 Oświadczenie z naysolenniejszym zażaleniem się imieniem Star. Mejera Michelowicza Aronzona mieszkańca miasta Wilna, przeciwko JP. Konstantemu Karłowiczowi adwokatowi subseliow Trockich, czyni się w tém: żałcy Aronzon mając sobie od zeszłego s. p. Rafała Jeleńskiego Sędziego Mozyrskiego wydany na summę rubli srebrnych trzy tysiące oblig, za którym pozwawszy do Grodu Zawileyskiego otrzymał w tymże Sądzie imieniem swoim w roku 1822 na rzeczonym Jeleńskim ultimarny konwikcyi Dekret, przysądzający w ogóle z procentami i expensami prawnemu rubli srebr. pięć tysięcy, skutkiem jakowego rozciągnięta została na majątku rzeczonego Jeleńskiego Skorbucianach w powiecie Trockim położonego, tradycya. Dopiero zaś niewiadomo żał. z jakiego powodu i na jaki cel, obżał. Konstanty Karłowicz sam będąc od żał. użyty dla doprowadzenia w skutek Dekretu tradycyi, jak własnoręczny rewers obżał. w roku idącym żał. dany poświadcza, że obowiązałeś się w skutek nastałey tradycyi na majątku Skorbucianach ukończyć i do skutku doprowadzisz interes z W. Siemaszko i niepierwiey otrzymasz od żał. zapewnione quantum aż nim to uskuteczuisz, przeciwko czemu wydał żał. obżal. dokument na czer. zł. dwadzieścia za jego w tém interesie pomoc; ośmieliłeś się żał. nie niewolnie w Kuryerze Lit. N. 113 pomieścić niesprawiedliwe i od prawdy odstępne oświadczenie, że jakoby obligu powyższego jakoteż całego proceduru, oraz nastałey na majątku Skorbucianach tradycyi żał. z rzeczy swojego dawnego zrzeczenia się nie jest właścicielem; wtenczas gdy takowa tradycya imieniem żał. rozciągniona, prawnym porządkiem nie ulega żadney wątpliwości, ża-

dnego zrzeczenia się nikomu żał. niedawał, i o niczym niewie, zna siebie tylko bydź właściwym aktorem tey tradycyi, a jeśliby kto i miał odemnie jakie zrzeczenie się (co bydź niemoże) chyba skomponowane, w dowodzie upraszam zajawić one w Sądzie Magistratu Wileńskiego, oraz zawiadamiam ktoby życzył sobie tę niekwestyonowaną tradycyiną possesyą na majątku Skarbucianach rozciągniętą, nabydź, lub wziąść w arendę, upraszam zajawić się do żał. aktora Mejera Michelowicza Aronzona, w Wilnie w domie kupca Markusa Klaczki pod N. 354 mieszkającego dla ułożenia się. Przeto że o takowe niewłaściwe zarzuty żał. Karłowicza przeciwko prawu przez oświadczenie uczynione w mieyscu przynależnym dochodzić będzie żał., w tém przed całą publicznością ogłasza, i dla trzykrotney awizacyi do akt publicznych, i Kuryera Litewskiego padaję. Roku 1823 7bra 21 dnia. Takowe oświadczenie własną ręką podpisuję w Wilnie. Mejer Michelowicz Arenzon.

Roku 1823 mca września 21 dnia. Przed aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego obecnie stawając Starozak. Mejer Michelowicz Arenzon oświadczenie takowe zapisać do protokułu podał i one w tymże protokule własną podpisał ręką. Przyjąłem Regent Józef Bohusz.

Roku 1823 7bra 21 dnia takowe oświadczenie Redakcya Kuryera Litewskiego w Gazecie umieścić może. Sędzia Grodzki Wileński Antoni Pomarnacki.

Pokoje do najęcia.

1. Podaje się do wiadomości iż w domie W. Kostry sytuowanym naprzeciw mostu ś. Ignacego, idąc ulicą od tegoż nazwania na Dominikańską ulicę, są pokoje na pierwszym i drugiem piętrze ze wszelkiemi wygodami do najęcia.

---

1. W domu narożnym W. Germana przy ulicy Ostrobramskiey i Ogińskiey są nowo urządzone pokoje do najęcia rocznie od śtego Michała, z wybornym meblem., kuchnią, spiżarnią, sklepem warzywnym, oraz ze staynią i wozownią.

Arfa do czyszczenia zboża.

1. Uwiadamia się Publiczność, iż w domie Hellerta na Pohulance znaydują się Arfy do czyszczenia zboża naydogodnieysze z kołkami mosiężnemi.

Jakób Hellert.

Kocz do przedania.

1. Kocz używany w dobrym stanie do przedania znayduje się w domu Prałata Kontryma na Zamkowey Ulicy pod N. 154 pod wiedzą jego stangreta Józefa.

---

4. Kocz podróżny ze wszelkiemi wygodami znayduje się do zbycia za pomierną cenę, ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić do domu Wazgirda na Węgrach pod N. 1171, a tam o cenie onego można się zainformować od murgrabiego Teodora.

Ogłoszenie.

3 W skutek rezolucyi Sądu Magistratu Miasta Guberskiego Wilna, niżey podpisany urzędnik podaje do wiadomości powszechney; iż dnia 19 7bra 1823 o godzinie 9tey z rana rozpocznie się Licytacya wszelkiey ruchomości zeszłego ś. p. Jana Szneydera Obywatela Wileńskiego, takowa wyprzedaż uskuteczniać się będzie w Ratuszu. Dta ut supra.

Jan Buksza R. M. W.

Arenda Domow.

3 Od Izby Powszechney Opieki Gubernii Lit. Wileńskiey uwiadamia się, iż Dom z oficynami w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy pod N. 270, 253 i 254 położenie mający, do JW. Radcy Taynego Senatora Ogińskiego przynależny, za nieopłatę im pożyczoney z tey Izby summy, dla wyręczenia oney, wypuszcza się w Arędę z 29 tego miesiąca na rok jeden, zatym życzący wziąść takowy dom mają się jawić do Izby Powszechney Opieki z dostateczną ewikcyą na termina pierwszy 24go drugi 25go trzeci i ostateczny 26go tegoż miesiąca. Roku 1823 mca 7bra 18 dnia.

Sekretarz Pietraszewski.

---

3 W domu W. Bukszy przy Ulicy Wileńskiey pod N. 408 znayduje się u niżey podpisanego Pantalion nowy, mahoniowy, na sześć oktaw, z mechaniką angielską, do przedania. 1823 r. miesiąca 7bra 5go dnia.

C. F. Johanson fabrykant instrumentow.

O nasionach kwiatowych.

3. W sklepie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znaydują się preys kuranty czyli katalogi rozmaitych cebulek kwiatowych, sprzedających się w Rydze u JPana Wagnera, na które równie jako na drzewa, krzewy, róże, gwoździki i inne ogrodowe artykuły, przesyłające się jesienią i na wiosnę, przyymują się sprawunki w domie Dobroczynności, po teyże cenie co się sprzedają w Rydze, z dodatkiem tylko kosztu za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi, jakowa ilość przy oddaniu sprawunku, płaci się zgóry. Wzmiankowane preys kuranty rozdają się bezpłatnie, a ogólnego katalogu cena 25 kopiejek srebrem. Przy tym się uwiadamia, iż rozmaite gatunki nasion jakie do tychczas się sprzedawały w magazynie JP. Józefa Kopscha w Wilnie, dostarczane onemu przez JP. Wagnera, odtąd w sklepie domu Towarzystwa Dobroczynności sprzedawać się będą corocznie w świeżych gatunkach, o których swego czasu w należytey porze (to jest około Nowego Roku), uwiadomienie o cenie i gatunkach w Gazecie Kuryera Litewskiego nastąpi

---

3 Drążki porządne Petersburskie są do sprzedania za cenę umiarkowaną, dowiedzieć się o nich można w stancyi Profesora Znoski w kollegium ś. Jana.

Zgubiony paszport.

3. *Dnia 1 przeszłego miesiąca sierpnia znaleziony został w powiecie Telszewskim, w parafii janiskiey paszport wydany od Sankt-Petersburskiego Ober-Policmeystra, Hładkowa, Polskiemu poddanemu, żydowi Wolfowi Hitewiczowi, pod dniem 2 julii teraźnieyszego roku N 993, na wolny jemu przejazd do miasta Nitawy, i właściciela tego pasportu, po uczynionem wyszukaniu w powiecie szawelskim, nie znaleziono. Zaczém paszport ten został zachowany w Kancel-*

)3(

laryi Wileńskiego Gubernatora Cywilnego, do zajawienia się tego Żyda Hitewicza, a dla wiadomości publiczney czyni się to ogłoszenie.

3. Excerpt z Protokułu Potocznego Ziemskiego Powiatu Mińskiego, w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego Oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu i w teyże dacie stronie rekwiruiącey jest wydan.

Roku 1823 miesiąca septembra 11 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Powiatu Mińskiego, Oświadczenie imieniem Józefa Kudzinowicza byłego Sędziego Granicznego Powiatu Pińskiego czyni się z następnego powodu. Gdy oświadczającemu się dochodzi wiadomość, że zeszły Tytularny Sowietnik W. JP. Jakub Marcinkiewicz oświadczeniem, testamentową dyspozycyą, dokumentem plenipotencyynym, czy też pod innym tytułem uczynionym, i w Aktach Słonimskich zapisanym tranzaktem, między innemi osobami i oświadczającego się Kudzinowicza mianował i zapisał opiekunem i do ułatwienia pozostałych po nim interessow plenipotentem. Ponimo, że równie, jak innych kredytorów i oświadczającego się, rozbiorowy majątku Marcinkiewicza jest process, i że z powodu nieoddania, po dekrecie Sądu Exdywizorskiego w Plancie Hackiey ogłoszonym, siostry Danisa stolarza imieniem Maryanny zabraney przez Marcinkiewicza tenże oświadczający się do Marcinkiewicza ma pretensyą, z tych więc powodow jako kredytor i pretensor do majątku zeszłego Sowietnika Marcinkiewicza, a nadto przy słabości zdrowia, mając dosyć własnych do załatwienia interessow, że ani opieką majątku zeszłego Jakuba Marcinkiewicza Sowietnika, ani prowadzeniem jego interessow oświadczający się zaymować się nie może, przez ninieysze Oświadczenie ogłasza, i zrzeka się. A dla powszechney wiadomości do Gazet Kuryera Liteskiego podaje. U tego Oświadczenia podpis następny Józef Kudzinowicz były Sędzia Graniczny Ptu Pińskiego.

Zgodno z Potocznym Protokułem Leonard Bartoszewicz Ziemski Ptu Mińskiego Regent.

Że takowe Oświadczenie, może bydź podane do druku, poświadczam. Ignacy Bucewicz Podsędek Ziemski Ptu Mińskiego.

3. Z powództwa kredytorow WWJPanow Bonawentury i Barbary z Pokoszewskich Granickich Regentowstwa b. grodzkich powiatu upitskiego w Sądzie Ziemskim Wileńskim odchodziła sprawa; w którey (jako po ultymarnym tychże debitorow skonwinkowaniu) Sąd Ziemski powiatu wileńskiego przez ustanowiony dnia 11 septembra 1823 roku początkowy Dekret, właściwe pierwszemu stopniowi przeznaczył dylacye, mianowicie między wszystkiemi stronami stawającemi i niestawającemi, wzajemną kopią spraw, oraz na instancyą kredytorow na WW. Granickich dokumentow fundusze wyświecać zdolnych in natura, a majątku ruchomego na regestrze, wzajemnie na zaosnowanie między wierzycielami powództwo, na tychże wszystkich kredytorach i pretensorach a także i debitorach wszelkich dokumentow podobnież in natura pod regestrami, komportacyą od daty ogłoszenia dekretu za niedziel sześć do kancellaryi aktowey ziemskiey wileńskiey spełnić się powinną uznał, inwentacyą wszelkiego majątku i nad onym administracyą, a zaś majątku leżącego Wilkiszki zowiącego się, w powiecie wileńskim sytnowanego, geometryczny pomiar z wyznaczeniem komornikow zadeterminował, i dalsze przepisał postanowienia sprawie konkursowey odpowiednie; żeby więc kredytorowie i pretensorowie z jakiegokolwiek źródła do funduszow WW. Granickich stosunki mieć mogący, o podniesionym konkursie i powinności spełnienia początkowego dekretu byli zawiadomionemi, a do następney jednoczasowey oczewistey rozprawy sub amissione rei łączyli się; debitorowie zaś że w ich niestannoości oczewisty nastąpi wyrok, za tym przydarzyć się mogące niedogodności własney winie przypisać będą powinni, w teyże oczewistey rozprawie stawali, przez niniejszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litewskiego poddającą się wzywa awizacyą.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe. Wrzesień. Piątek dnia 21. srebrem rubli	srebrem kop.	assygnat. rubli	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 1[illegible]	Zyta suchego - - - -	8	—	32	—
	— surowego - - - -	7	20	8	80
	Pszenicy ozimey - - -	1[illegible]	—	48	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - - -	7	20	28	80
	Owsa - - - - - - -	4	—	16	—
	Gryki - - - - - - -	5	—	20	—
	Grochu - - - - - -	—	—	—	—
	Bobu - - - - - - -	—	—	—	—
	Siemienia lnianego - - -	7	20	28	80
	— — konopnego - -	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych - -	16	5	6	20
	— owsianych - - -	18	$13\frac{3}{4}$	7	$53\frac{1}{3}$
	— gryczanych - - -	32	$25\frac{3}{5}$	129	$2\frac{2}{5}$
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	35	9	40
	— — — topionego	3	20	12	80
	Miodu przaśn. z woskiem	—	—	—	—
	Wosku topionego niebielon.	14	—	56	—
	Swiéc woskowych białych	24	—	96	—
	— — - - - żółtych	18	—	72	—
	— łojowych przywoźnych	3	20	12	80
	— — — tu robionych	3	50	14	—
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego - - -	—	10	—	40
	— błotnego - - - -	—	9	—	36
	Faska masła 6 garcowa -	3	50	14	—
	Soli kuchen becz. gar lit. 48	—	—	—	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	4	20	16	80
	— dubeltowego - -	—	—	—	—
	Ptastwa po parze indyków	1	50	6	—
	— — — — kur -	—	40	1	60
	— — — — gęsi -	—	50	2	—
	— — — — kaczek	—	30	1	20
Od 16 do 23 września	Chleba razowego funt 1	—	1	—	4
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1 - - - -	—	3	—	12
	Wódki garniec 1 - - -	—	80	3	20

Od dnia 1 następującego października, zaczyna się prenumerata na ostatni kwartał roku bieżącego, na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczayna rub. sr. 2 kop. 25.